GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 50. W Poniedziałek dnia 1. Marca. **1841.**

Wiadomości krajowe.

Z Poznania, dnia 28. Lutego.

Zwołany przez N. Króla piąty Sejm prowincyalny Wielkiego Xięstwa Poznańskiego w dniu dzisiejszym mianowany Królewski Kommissarz, Rzeczywisty Tajny Radzca i Naczelny Prezes Flottwell, uroczyście zagaił, przyczém zebranym prowincyalnym Stanom następujące Najwyższe dekreta propozycyjne objawione zostały:

My FRYDERYK WILHELM

z Bożéj łaski Król Pruski etc.

Naszym na prowincyalny Sejm Wielkiego Xięstwa Poznańskiego zebranym wiernym Stanom oznajmujemy Nasze łaskawe pozdrowienie.

Gdy Nas Boska Opatrzność po zejściu śp. Naszego nieprzepomnego Ojca, Najjaśniejszego Króla Fryderyka Wilhelma Trzeciego do tronu powołała, przejęci uczuciem włożonego przez to na Nas wielkiego i świętego obowiązku, daliśmy publicznie uroczyste przyrzeczenie, że obowiązków tych przy pomocy Wszechmocnego, i o ile Nam tylko udzielone przez Niego siły dozwolą, z najściślejszą sumiennością dopełniać będziemy, tak całość powierzonego Nam w zarząd państwa, jak i pojedyncze tegoż części równą sprawiedliwością i miłością obejmując. Wierni temu przyrzeczeniu zgłębiliśmy szczerze doszłe Nas niedawno temu zażalenia i życzenia, mające na celu utrzymanie mowy i narodowości polskiéj w Wielkiém Xięstwie Poznańskiém, ale w skutek zgłębienia tego uznaliśmy, iż Nasze wyższe władze, mające sobie administracyą Wielkiego Xięstwa poruczoną, zgodnie z obowiązkami swojemi czuwały nad sumienném przywiedzeniem do skutku wydanych przez ś. p. Najjaśniejszego Króla rozporządzeń, i że w porę niema dostatecznych powodów do istotnéj zmiany zachowywanych dotąd zasad administracyjnych. Jeżeli skutek nie wszędzie odpowiedział życzeniu, aby poddanych polskiego rodu, o ile tego połączenie Wielkiego Xięstwa z niemieckiém państwem dozwala, w ich narodowych wspomnieniach i obyczajach na żaden sposób nie naruszać, ale owszém tymże wszelkie poświęcać względy, ztąd to szczególniéj pochodziło, że polscy mieszkańcy Wielkiego Xięstwa, nie poznając własnego interesu, zaniedbują przeznaczać synów swoich tak do wyższych posług rządowych, jak i do wyższego stanu nauczycielskiego i doprowadzać ich na przepisanych drogach do takiego wykształcenia, znajomości spraw publicznych i naukowości, jakich postęp czasu dla obudwóch stanów nakaźniczo wymaga, a które tem samem jako nieodzowny

warunek celem udzielania im posad w tychże wydziałach wykazane być powinny. Domaganie się, aby na przepisanych tym końcem examinach mniéj żądano od kandydatów, z przyczyny ich polskiego pochodzenia, aniżeli od kandydatów niemieckich, sprzeciwia się nietylko warunkom administracyi krajowéj, ale nawet i honorowi Naszych poddanych polskiego rodu, tak obfitemi od natury uposażonych zdolnościami, iż dosyć im przyłożyć szczeréj chęci i prawdziwéj pilności, aby Niemcom w każdym rodzaju wykształcenia wyrównać. Wtenczas dopiero, gdy się na téj drodze znajdzie dostateczna liczba wykształconych i pod względem swego sposobu myślenia doświadczonych młodzieńców, którym urzędy publiczne i nauczycielskie powierzyć będzie można, poda się pora widzieć rodaków polskich, biorących przy sądownictwie, administracyi i szkołach publicznych w Wielkiém Xięstwie ten udział, który się najpewniéj do zaspokojenia słusznych życzeń pod względem utrzymania i wykształcenia języka i narodowości przyłoży.

Lubo usunięcia trudności, jakie administracya zamieszkanéj przez różnorodne szczepy ludu dzielnicy kraju za sobą pociąga, w tym razie szczególniéj od przychylnego z strony Naszych polskich mieszkańców Wielkiego Xięstwa uprzedzania, bez któregoby wszystkie Nasze na spełnienie ich słusznych życzeń zwrócone zamiary i środki bezowocownemi zostały, spodziewać Nam się godzi, przecież, dla zachęcenia ich do tego przychylnego uprzedzania i utwierdzenia ich ufności, przedsięwzięliśmy niezwłocznie jeszcze inne, spełnienie tych życzeń na celu mające rozporządzenia. Z tego więc powodu nietylko liczba udzielanych uczącéj się młodzieży polskiego rodu w czasie jéj naukowego sposobienia się i pierwszego czasu służby przy władzach wsparć pomnożoną, ale też ustanowienie katedr dla języków sławiańskich i ich literatury przy uniwersytetach w Berlinie i Wrocławiu zarządzone zostało. Rozkazaliśmy, aby na ustanawianie nauczycieli, którzy przy nieodzownéj gruntowności ich pod innemi względami wykształcenia i przy niezawodności charakteru dokładnie język polski posiadają, przy wyższych zakładach naukowych Wielk. Xięstwa największy ile można wzgląd miano, iżby nauki, o ile cel usposobienia do wiadomości uniwersytetowych tego dozwala, obok niemieckiego także w polskim języku udzielane być mogły. Podobnież i przy władzach sądowych Wielkiego Xięstwa, wyznaczone przez Nas fundusze ułatwią umieszczanie urzędników, którzy posiadają język polski, i gdy można, rodowitymi są Polakami. Szczególniejszą sprawi Nam przyjemność, jeżeli posiedziciele dóbr szlacheckich sami siebie lub synów swoich w nabywaniu potrzebnych wiadomości do pozyskania urzędów Radzczo-Ziemiańskich coraz bardziéj kształcić się będą, ażeby dla wykazania swéj zdatności examen złożyć mogli, w którym to razie przy obsadzaniu tych urzędów stósowny na nich wzgląd miany będzie. Nakoniec, w celu podniesienia zarobkowości Wielkiego Xięstwa, włożyliśmy na Naszego Ministra skarbu obowiązek przywiedzenia, o ile stósunki tego dozwalają, do skutku przygotowanych już budowli gościńców żwirowych i chętnie wzgląd mieć będziemy na mogące pozyskać przychylenie się wnioski Stanów powiatowych o ułatwienie zakładów żwirowych, podobnie jak wszelkich innych powszechnie użytecznych przedsięwzięć przez zapomóżki z kass publicznych.

Wyłuszczywszy tym sposobem wiernym Stanom Nasz zamiar uprzedzania słusznych i z dobrem Naszéj całéj Monarchii pogodzić się dających życzeń, i dania Wielkiemu Xięstwu dowodów Naszego ojcowskiego przywiązania, oczekujemy natomiast, że Sejm zaniecha ponawiania daléj sięgających, stósunkom Wielkiego Xięstwa do całego państwa przeciwnych wniosków, których wyjawianie wywołuje tylko uniesienie umysłów i zamącenie, i stawa na przeszkodzie spokojnemu rozwinięciu stósunków; ale owszém z ufnością oczekiwać będzie dalszych, jakie przedsięweźmiemy, środków.

Z wielką radością i upodobaniem zachowujemy w pamięci żywy i z serca pochodzący wyraz miłości i przywiązania, z jakiém wszystkie Stany prowincyi w czasie homagium w Królewcu wynurzyły Nam swoje śluby w równym duchu i uczuciu. Wrażenie téj uroczystéj, w Naszéj pamięci niezatartéj chwili chowamy w Naszém sercu z zupełną ufnością, iż także w bezstronném i wdzięczném uznaniu tego, co się już stało i jeszcze stać ma dla prawdziwéj pomyślności Wielkiego Xięstwa od czasu jego z monarchią połączenia, Stan rycerski tegoż z stanem miejskim i włościańskim zawsze jeden i ten sam duch i uczucie ożywiać będą. Znajdziemy w tem najwymowniejszą rękojmią, iż złożony Nam w Królewcu hołd nie tylko był wypływem chwilowego, przez zewnętrzne okoliczności wywołanego zapału, lecz że głębszego w umyśle zarodu i sposobu myślenia był dziełem. Otucha, że tak jest w rzeczy saméj, dodaje nam, — przy postanowieniu coraz większego ożywiania stanowych instytucyj Naszego kraju i coraz większego zbliżenia ku pożytecznemu rozwinięciu, — szczególniéj siły do rozpoczęcia także dla stósunków stanowych bardziéj ożywionego czasu. Czas ten, ażeby był dobry i w błogosławieństwa obfi-

ty zależy od ufnego przejęcia się Naszemi zamiarami, od szczerego współdziałania, od porozumienia, na które u Naszych wiernych prowincyalnych Stanów z pewnością liczymy. Za dowód Królewskiego zaufania, jakiém Nasze wierne Stany prowincyalne zaszczycamy, i wartości, jaką do ich obrad pomocniczych przywięzujemy, niech uważają następujące propozycye, a szczególniéj pierwszą, ściągającą się do organizacyi stanowéj i wydane do nich przez osobny dekret dzisiejszéj daty oświadczenie względem dozwolić się mającego zwolnienia podatków.

Nasamprzód

I. Komitety stanowe.

Ogłaszanie czynności sejmowych.

A. zwróciliśmy uwagę na poczynienie rozporządzeń mających na celu spojedyńczenie czynności zgromadzonych sejmów, a szczególniéj ułatwienie Naszym wiernym Stanom gruntownego zgłębienia i opracowania obszerniéjszych propozycyj;

1) W skutek tego więc na przyszłość wszystkie propozycye, wymagające szczególniéj obszernego rozbioru, Marszałkowi sejmu w stósownym, otwarcie sejmu poprzedzającym czasie doręczyć każemy, ażeby komitety do przygotowawczego obrobienia tychże już poprzednio mianowane i zebrane być mogły. Tym końcem w przyszłości równie nominacya Marszałka sejmowego i jego zastępcy, jako też uskutecznienie potrzebnych uzupełniających wyborów wcześnie przed każdym sejmem nastąpi.

2) Skoro od Naszego Kommissarza sejmowego Marszałek sejmowy zupełny spis wszystkich na najbliższy sejm zwołać się mających Stanów otrzyma, wymieni ostatni pierwszemu po nazwisku mianowanych przez siebie do przygotowawczych komitetów członków stanowych, aby takowi na wyznaczony przez Marszałka sejmowego czas zwołani być mogli.

3) Nasz Kommissarz sejmowy odbierze zalecenie udzielania Marszałkowi sejmowemu wszelkich materyałów, potrzebnych mianowanym komitetom, końcem przygotowania rzeczy do przyszłéj narady in pleno.

4) Przy propozycyach, szczególniéj troskliwego poprzedniego obrobienia wymagających zostawia się Marszałkowi sejmowemu do woli udzielenia tychże wpierw mianowanemu sprawozdawcy komitetu na przeciąg czasu najwięcéj czterech tygodni przed zebraniem się komitetu w miejsce jego zamieszkania, jednakże tylko do własnego użycia.

5) Zostawiamy do woli Naszych wiernych Stanów, aby załatwienie tych spraw, które na Sejmie może ostatecznie ukończone być nie mogły, wybranemu przez nie na ten cel osobnemu Komitetowi poruczyły.

B. Zezwalamy daléj, rozszerzając wydany przez Naszego błogosławionéj pamięci Ojca, Najjaśniejszego Króla, pod dniem 2. Listopada 1833. rozkaz gabinetowy, aby ogłaszanie czynności sejmowych drukiem w przyszłości w obszerniejszym od dotychczasowego działo się zakresie, i tym końcem z odprawą sejmową zarazem tak Nasz dekret propozycyjny, jak i wszystkie zaniesione do Nas podania Stanów publikowane być mają; natomiast zaś bez układanego dotąd przez Marszałka sejmowego obrazu czynności sejmowych w przyszłości obejść się może. Dozwalamy także druku protokułów i rozdania ich przy zamknięciu Sejmu członkom Sejmu końcem udzielania ich swoim mocodawcom.

C. W skutek zawartych pod *A.* 1—4. rozporządzeń, zgromadzone Sejmy na przyszłość szczególniéj się plenarnemi obradami zajmować będą musiały, przez co czas trwania tychże znacznie się skróci. Tym sposobem zostanie ułatwioném wykonanie Naszego najłaskawszego zamiaru, zwoływania w przyszłości Sejmów co dwa lata, który to zamiar Naszym wiernym Stanom niniejszém objawiamy, oczekując jednakże poprzedniego ich oświadczenia się, o ile się to z ich życzeniami zgadza.

D. Gdy przecież mimo to mogą się wydarzyć przypadki, w których pożądaną nam będzie sposobność powoływania — i także mimo czas zebrania Naszych wiernych stanów, — mężów dzierżących równie Nasze Monarsze zaufanie, jak i zaufanie prowincyi, celem zasięgania ich rady i przypuszczenia ich do współdziałania w ważnych sprawach kraju, zwłaszcza, gdzie idzie o rzeczy do niektórych (lub wszystkich) prowincyj odnoszące się, umyśliliśmy kazać przełożyć Naszym wiernym Stanom projekt ustawy względem ustanowić się mającego z pośród nich komitetu. Komitet ten, bez najmniejszego ubliżenia przez to przepisanemu zakresowi działań sejmów prowincyalnych, przeznaczony jest częścią do dawania tak w ogólnych, jako też interessu prowincyj w szczególności dotyczących spraw, téj opinii, któréjbyśmy odeń zażądać mogli, częścią zaś dla dopatrywania we względzie przedmiotów, oddanych pod zarząd Stanów, spraw w czasie między-sejmowym wydarzonych. W ostatnim atoli względzie zostawiamy do woli Naszych wiernych Stanów, poruczanie tych rzeczy całemu Komitetowi, lub ustanowić się mającemu z pośród nich szczuplejszemu wydziałowi, albo

pojedyńczym członkom rzeczonego Komitetu i zachowujemy sobie potrzebne bliższe w téj mierze postanowienia aż do nadejścia ich względem tego deklaracyi.

Daléj zostawiamy Naszym wiernym Stanom do woli, pozostawienie składu Komitetu według stósunku rozmaitych Stanów, jak są w §. 2. dołączonego projektu wyrażone, lub uczynienie Nam propozycyj, wedle których, obok utrzymać się mającego we wszelkich przypadkach stósunku rozmaitych stanów, także jeszcze stósunek pojedyńczych części kraju pomiędzy sobą pogodzićby należało. Urzędowanie Marszałka Sejmu jako ciągłego członka Komitetu i przewodniczenie onemuż wypływa z natury rzeczy i w tym celú mianować go zawsze będziem w przyszłości na cały czas jeden Sejm od drugiego przedzielający, tak iż urzędowanie jego dopiero z nominacją Marszałka następnego Sejmu koniec weźmie.

Wychodzi więc do Naszych wiernych Stanów Nasze najłaskawsze wezwanie, ażeby co śpieszniéj, względem dołączonego projektu ustawy tyczącéj się urządzenia Komitetu Stanowego dla Prowincjalnego Związku Poznańskiego dobrze rozważoną dały opinią, a chcąc, ażeby Nasze ostateczne postanowienie w téj okoliczności na każdy przypadek, jeszcze przed zamknięciem teraźniejszego Sejmu udzielone im być mogło, poleciliśmy Naszemu Kommissarzowi sejmowemu podanie Nam niezwłocznie oświadczenia w téj mierze, skoro tylko rąk jego dojdzie.

2. Regulamin wyborów stanowych.

Wady przy wyborach Deputowanych na Sejm i ich zastępców w szczególnych zdarzeniach wykryte, wywołały ścisłe zbadanie przestrzeganego dotąd w Naszych rozmaitych prowincjach przy wyborach postępowania. Powziąwszy stąd, iż zdania o warunkach ważnego wyboru częstokroć różnią się pomiędzy sobą, i dla tego nie wszędzie równy zachowanym był porządek i częstokroć czynnościom wyborowym ku osiągnieniu pewnego rezultatu na potrzebnéj zbywało ścisłości, uznaliśmy za rzecz konieczną, zaradzić téj niedostateczności wydaniem powszechnego wyborów dotyczącego regulaminu. Kazaliśmy przeto Naszym wiernym Stanom przełożyć tu projekt tego regulaminu wraz z powodami celem dania w téj mierze gruntownéj opinii.

3. Policja leśna i łowiecka.

Po ukończeniu przedstawionego Nam przejrzenia ustaw o policyi leśnéj i łowieckiéj i ułożeniu powszechnego regulaminu policyi leśnéj i łowieckiéj, którym postanowienia dawniejszych regulaminów leśnych i łowieckich z wyszłemi odtąd nowemi ogólnemi ustawami i domaganiami obecnego czasu pogodzone zostały, kazaliśmy Naszym wiernym Stanom

1) projekt do powszechnego regulaminu policyi leśnéj i łowieckiéj dla Państw Pruskich.
2) powody, na których projekt jest oparty,

do roztrząśnienia i opinii przełożyć.

4. Uprawnienie do słańska.

Nasze wierne Stany piątego Brandenburskiego Sejmu prowincyalnego, w celu usunięcia szkod z nieporządnego wykonywania prawa do słańska wynikających, uczyniły najpokorniejszy wniosek

o ułożenie projektu ustawy leśno-policyjnéj tyczącéj się uprawnienia do słańska a godzącéj techniczne stósunki z równém uwzględnieniem praw tak obowiązanych jako téż uprawnionych i udzielenia go najbliższemu Sejmowi do opinii.

Przełożony Naszym wiernym Stanom do roztrząśnienia i naradzenia się projekt do powszechnego regulaminu policyi leśnéj i łowieckiéj zawiera o przyszłém wykonywaniu wszelkich bory ciążących służebności — a artykuł VII. Rozdział 2. Tyt. II. tegoż w szczególności o uprawnieniu do słańska, bliższe postanowienia, mające na celu zaradzenie wynikającym z dotychczasowego wykonywania téj służebności uszczerbkom na przyszłość o tyle, o ile to bez wielkiego narażenia na szwank nabytych już praw nastąpić może.

A że ta powszechna ustawa o policyi leśnéj i łowieckiéj nie będzie mogła tak prędko być ogłoszoną, został więc projekt do oddzielnéj ustawy względem wykonywania prawa do słańska w celu poprzedniéj publikacyi ułożonym, któren kazaliśmy Naszym wiernym Stanom przełożyć do roztrząśnienia go i naradzenia się nad nim a razem i nad powszechnym regulaminem policyi leśnéj i łowieckiéj i dania w téj mierze opinii:

czyli ta oddzielna ustawa aż do przyszłego wydania powszechnego regulaminu policyi leśnéj i łowieckiéj jako tymczasowa przechodnia ustawa będzie mogła wejść w wykonanie.

5. Ustawa o kradzieży drzewa.

Ogólne przejrzenie ustawy o śledzczém dochodzeniu i karaniu kradzieży drzewa z d. 7. Czerwca 1821. tak daleko posunięte, iż utworzony z tego przejrzenia projekt ustawy tyczącéj się kradzieży drzewa i innych płodów leśnych, Naszym wiernym Stanom do rozpatrzenia i udzielenia opinii niniejszém przełożony zostaje.

6. Ustawa o przewinieniach łowieckich.

W celu usunięcia wątpliwości zaszłych przy stósowaniu dotyczących postanowień karnych

względem przewinień łowieckich; w celu dostósowniejszego wymierzania kar za też przewinienia, i skuteczniejszego tymże zapobieżenia przez prostsze postępowanie w śledzczém dochodzeniu i przyjmowaniu dowodów, uznano za rzecz odpowiednią, objęcia jedną powszechną ustawą tak kar za popełnione na obcych rewirach przewinienia łowieckie, jako też postępowania w téj mierze zachować się mającego.

Ułożony już projekt téj ustawy dołącza się tu dla Naszych wiernych Stanów dla roztrząśnienia i dania opinii.

7) O obowiązku do opłat laudemialnych.

Pytanie: czyli obowiązany do opłat laudemialnych, przedając swą nieruchomość, ma prawo, opłacony przy odkupie robocizn, danin, służebności gruntowych i innych ciężarów kapitał, potrącić z ceny kupna gruntu przy obliczeniu opłaty laudemialnéj? wywołało wątpliwości, celem usunięcia których kazaliśmy ułożyć w projekcie ustawę, któren wraz z motywami Nasze wierne Stany podobnież tu dla oświadczenia się w téj mierze odbierają.

8) Regulamin emerytowania urzędników wyższego stanu nauczycielskiego.

Zważając, iż na ustawie emerytowania urzędników wyższych instytutów szkolnych w porę całkiem jeszcze zbywa, i zwracając uwagę na wnioski Naszych wiernych Stanów Prowincjalnych Królestwa Pruskiego, kazaliśmy mający na celu zaradzenie téj potrzebie regulamin emerytowania ułożyć w projekcie, który wraz z powodami, na których oparty, Naszym wiernym Stanom także tu w załączeniu do opinii przesełamy.

9) Świadectwa legitymacyi do handlu końmi.

Niemnie oczekujemy opinii Sejmu względem dołączonego projektu ustawy, tyczącéj się zaprowadzenia nanowo świadectw legitymacyjnych do handlu końmi, ułożonego w celu zapobieżenia kradzieży koni, która się w niektórych okolicach Monarchii znowu częściéj wydarza.

10) Regulamin tyczący się rzek i grobel.

Zawarte w ustawach krajowych i prowincjalnych urządzeniach postanowienia o użytkowaniu publicznych rzek, o prawach i obowiązkach posiedzicieli brzegów we względzie tychże rzek, tudzież o zakładaniu i utrzymywaniu grobel (tam) i o rozkładzie ciężaru grobelnego, okazały się niedostatecznémi. W celu zaradzenia wynikającym ztąd szkodliwym skutkom, zarządziliśmy przejrzenie tych postanowień i kazaliśmy inne przepisy, które się w przedmiocie policyi rzecznéj i brzegowéj co do rzek publicznych, oraz w przedmiocie grobel potrzebnemi być zdają, zebrać w dwa oddzielne projekta, które w załączeniu wraz z rozwijającemi one powodami przesełamy Naszym wiernym Stanom z wezwaniem, ażeby je pod naradę wzięły. W obu projektach uznana jest ważność potwierdzonych przez Panującego statutów (regulaminów) tyczących się potrzebnych budowli grobelnych i brzegowych, aż do przedsięwzięcia w nich zmiany za Naszém przyzwoleniem. We względzie téż postanowienia w pierwszych zawarte są tylko subsydiarnémi, a następnie przejrzenie istniących statutów tego rodzaju postręczy sposobność oznaczenia tych od powszechnych, obecnemi projektami objętych postanowień zachodzących zboczeń, które polegając na obserwancyi, zwyczaju lub na szczególnych tytułach prawnych, za prawo partykularne uznać trzeba będzie. Gdyby jednak zdawało się odpowiadać życzeniom Naszych wiernych Stanow, ażeby oprócz tamtych, zawsze tylko dla pojedyńczych związków ważnych statutów, utrzymane także były prowincjalno-prawne postanowienia, które w porę mają jeszcze moc obowięzującą, od przepisów teraźniejszych projektów zbaczają, a których ważność niezostała już przez utrzymanie w mocy istnących z strony Panującego potwierdzonych regulaminów grobelnych lub statutów tymczasowo za trwałą uznana, zostawiamy im do woli, ażeby takowe, z dokładném wymienieniem ustawy, w któréj są zawarte, wskazały, a My zachowujemy Naszemu bliższemu rozstrzygnięciu, czyli tego rodzaju postanowienia jako zmienne prawo prowincjalne, z obecnemi powszechnemi ustawami będą mogły być ogłoszone.

11) Odkup wieczysto-dzierzawnych uiszczeń (prestacyj.)

Przedstawione z strony wiernych Stanów Marchii Brandenburskiéj i Dolnéj Luzacyi wątpliwości przeciw zarządzonemu regulaminem ablucyjnym z d. 7. Czerwca 1821. bezwarunkowemu odkupowi uiszczeń (prestacyj) z kontraktów wieczysto-dzierzawnych, wywołały projekt ustawy, którą wraz z powodami Nasze wierne Stany podobnież dla dania swéj opinii w załączeniu odbierają.

12) Stósunki długów hipotecznych.

Kazaliśmy wiernym Stanom Prowincyi Poznańskiéj projekt ustawy, dotyczącéj niemogących być stósowanemi postanowień Pruskiego Prawa Krajowego z r. 1721., Księgi IV. Tyt. 5. art. 9. §§. 4. i 5. z należącemi do niéj powodami do deklaracyi i opinii przełożyć.

Pruskie prawo krajowe stanowi, iż wierzytelność hipoteczna w najbliższéj kolei przeciw osobistemu dłużnikowi i najpierw in subsi-

dium przeciw posiedzicielowi dóbr zastawnych poszukiwaną być może. Przepis ten nie może być pogodzony z obecnym stanem hipotecznym, w kształcie, jaki mu Ordynacya hipoteczna i Powszechne prawo krajowe nadały.

Z tego powodu już Ministeryum Stanu uznało uchwałą z d. 14. Stycznia 1799., iż przepis ten nie może być stósowanym i uchwała ta utrzymała się aż do najnowszego czasu w mocy. Dopiero niedawno temu Sąd Nadziemiański w Kwidzynie i Tajny Trybunał zaczepiły w pewnym processie prawomoc rzeczonéj uchwały Ministeryi Stanu i oddalając wierzyciela hipotecznego ze skargą przeciw dłużnikowi hipotecznemu, odesłały go w najbliższéj kolei do nieznajomego dłużnika osobistego.

Ponieważ zasada ta zniweczyłaby kredyt realny, zaczém, na wielokrotne wnioski z strony władz sądowych i osób pojedyńczych, umyśliliśmy rzecz tę wytoczyć na drogę ustawodawstwa.

13) Okresy przedawnienia.

W ustawie o zaprowadzeniu krótszych okresów przedawnienia z dnia 31. Marca 1838. i w deklaracyi §. 54. Tyt. 6. Cz. I. Powszechnego Prawa Krajowego téjże daty względem terminu przedawnienia co do pretensyj o wynagrodzenie szkody stojące w sprzeczności, prowincjalno-prawne przepisy nie zostały uchylone.

A że ostatnie znacznie dłuższe okresy przedawnienia stanowią, niektóre przeto Władze sądowe o uchylenie tych prowincjalno-prawnych przepisów wniosły.

Ze względem na §. 61. Wstęp do Powszechnego Prawa Krajowego i z uwagą,

iż takowa różność okresów przedawnienia w pojedyńczych prowincyach znaczne dla mieszkańców innych prowincyi rodzi niedogodności, których uprzątnienia aż do ukończenia redakcyi praw prowincyjalnych zawieszać niemożna,

iż wyrzeczone w ustawie z d. 31. Maraa 1838. motivum względem zaradzenia niepewności prawa, z długiego trwania powszechnéj skargi o przedawnienie dla wielkiéj liczby pretensyj wynikającéj, w podwyższonym objawia się stopniu co do tych części kraju, w których wedle prowincjalno prawnych postanowień jeszcze dłuższe termina preskrypcyjne mają miejsce, aniżeli Powszechném Prawem Krajowém są przepisane;

nakoniec

że ani w szczególnych stósunkach prowincjalnych, ani gdzie bądź inny nie znajduje się powód przemawiający za utrzymaniem tych zboczeń od powszechnych ustaw krajowych,

została dołączona tu z powodami ustawa w projekcie skreśloną i oczekujemy w téj mierze opinii Naszych wiernych Stanów.

14) Rozdrabnianie gruntów włościańskich.

Już na drugim w roku 1830 odbytym Sejmie udzielone były Naszym wiernym Stanom do opinii zasady, wedle których na drodze ustawodawstwa krajowo-policyjne ograniczenie rozdrabniania gruntów włościańskich, tudzież zmienione postanowienia względem odziedziczania przez spadek i obciążania ich długami zaprowadzone być miały, w celu, aby się przez to przyłożyć do utrzymania silnego stanu włościańskiego.

Tak poczynione w oddanych przez Stany opiniach przeciw tym propozycyom monita były powodem jako też inne wątpliwości do dotychczasowego wstrzymania się jeszcze z wykonaniem prawodawczych środków rzeczonego rodzaju i do polecenia wpierw władzom prowincjalnym troskliwego zbadania względem odnoszących się na faktach opartych stósunków w tym względzie. Rezultaty tego poszukiwania zawarte są w dołączonym opisie, a z dołączonego tu podobnież Pro-Memoria dotyczają się Nasze wierne Stany, jak dalece i w jakich kierunkach wedle nich zajęcie się ustawodawstwa okazało się usprawiedliwioném i konieczném.

Stósownie do tego ułożone zostały dwie oddzielne ustawy, z których

a) jedna przepisuje postępowanie, jakie przy rozdrabnianiu gruntów wszelkiego rodzaju ma być zachowane;

b) druga zawiera przepisy, wedle których w zachodzących spadkach ab intestato posiadłości rolne odziedziczane być mają.

Oba te projekta do ustaw kazaliśmy przełożyć Naszym wiernym Stanom, wraz z ich powodami, tudzież instrukcyę względem wykonania wspomnianéj naprzód ustawy, władzom udzielić się mającą, z wezwaniem, ażeby w téj mierze w skutek poprzedniego z rozwagą naradzenia się opinią swą dały.

15) Regulamin rybacki.

Rybołóstwo, które dawniejszemi czaszy w niektórych okolicach prowincyi Poznańskiéj znaczne było i wielu jéj mieszkańcom źródło zarobku nastręczało, w nowszym czasie szczególniéj z téj przyczyny stało się mniéj obfitém, iż dotychczas po większéj części całkiem dowolnie, bez względu na czas tarła, na ochronę zarybku i na to, co z innych miar ku zapewnieniu ciągłego z niego użytku jest potrzebne, wykonywane było. W celu zaradzenia téj, z właściwych stósunków prowin-

wincyi, właśnie tamże szczególniéj czuć się dającéj i szkodliwéj niedogodności i w celu zapobieżenia całkowitému zniszczeniu tego ważnego źródła zarobkowego, potrzebną jest rzeczą, aby wydaniem regulaminu rybackiego dostateczniéj uporządkować tak sprawowanie rybołóstwa, jako też inne na jego obfity plon wpływające stósunki i zabronić wszystkiego, co onemuż uszczerbek zadaje.

Tym końcem ułożony został projekt do takowéj ustawy, który wraz w z objaśnieniami Naszym wiernym Stanom pod naradę i dla dania opinii przesełamy.

Nakoniec udzielamy Sejmowi następujących wiadomości:

a) Należącą do Xiążąt Wilhelma i Bogusława Radziwiłłów majętność Przygodzice na tak długo, dopóki w posiadaniu rzeczonych dwóch Xiążąt i ich z odpowiedniego ich stanowi małżeństwa pochodzącego w linii męzkiéj potomstwa znajdować się będzie, wynieśliśmy na godność hrabstwa, z prawem jéj każdoczasowych posiedzicieli z Xiążącego Radziwiłłów rodu piastowania udzielnego głosu na Sejmie Wielkiego Xięstwa w pierwszym Stanie. W razie nieporozumienia się między sobą względem wykonywania onegoż, głos ten ma być od jednego Sejmu do drugiego przez posiedzicieli po kolei wykonywanym; obudwom zaś służy prawo znajdowania się osobiście na każdym Sejmie.

Nie mniéj Hrabi Atanazemu Raczyńskiemu, któremu dotąd służył tylko udział w zbiorowym głosie w pierwszym Stanie, nadaliśmy głos udzielny w rzeczonym Stanie dla Niego i dla jego z odpowiedniego stanowi małżeństwa zrodzonego w linii męzkiéj potomstwa, dopóki w posiadaniu utworzonego przezeń majoratu znajdować się będą.

b) W przypuszczeniu, iż powody, z których ś. p. Najjaśniejszy Król rozkazami z d. 10. Stycznia 1827 i 31. Grudnia 1829 wyłączył stan rycerski powiatu Krobskiego od reprezentacyi na prowincjalnym Sejmie Poznańskim, całkiem są usunięte, znieśliśmy to wyłącznie i nakazali zwołanie rzeczonego stanu rycerskiego celem wybrania na Sejm Deputowanego. Mamy nadzieję, iż uczyniony wybór powyższe przypuszczenie zupełnie usprawiedliwi.

Naznaczyliśmy trwanie Sejmu na 6 tygodni i zostajemy wreszcie Naszym wiernym Stanom łaskawie przychylnymi. Berlin, d. 23. Lut. 1841.

(podp.) **Fryderyk Wilhelm.**

Do Stanów na prowincjalny Sejm Wielkiego Xięstawa Poznańskiego zebranych.

My FRYDERYK WILHELM

z Bożéj łaski Król Pruski,

Naszym wiernym Stanom W. Xięstwa Poznańskiego łaskawe pozdrowienie.

Sprawiłoby Nam było wielką radość, gdybyśmy byli mogli zaraz na wstępie Naszego panowania przywieść do skutku tak często wynurzane, zawsze dobro kraju na celu mające, prawdziwie ojcowskie zamiary Naszego w Bogu spoczywającego Króla i Ojca, i zezwolić na zmniejszenie przez Naszych wiernych poddanych ponoszonych podatków.

Nasza pieczołowitość atoli zwrócić się najprzód musiała ku utrzymaniu godności Naszéj korony i bezpieczeństwa Naszej opiece powierzonych krajów. Nasze wierne Stany uczują przeto z Nami konieczność, że w teraźniejszym stanie Europy, utrzymanie zapasów pieniężnych niezbędną jest potrzebą, abyśmy ufni w Naszego ludu niezłomne przywiązanie ku Nam i Naszemu królewskiemu domowi, jako też w miłość ojczyzny, czynami bohaterskiémi stwierdzoną, przyszłych wypadków z spokojną otuchą oczekiwać mogli. Lecz jeżeli, jak chętnie sobie tuszymy, Nasze gorliwe usiłowania ku ustaleniu trwałego pokoju, pomyślnym skutkiem uwieńczone zostaną, będzie Naszém ojcowskiém staraniem, po obrachunku z innych miar wypadającym potrzeb Naszego Głównego zarządu długów państwa, z początkiem wyznaczonego terminu na 1go Stycznia 1843., oraz i Naszym wiernym poddanym ulżyć ciężarów w podatkach. Jak sobie tuszymy, jeżeli nie nastąpią jakie niepomyślne wypadki, iż w późniejszych latach zniżenie podatków jeszcze daléj posunąć zdołamy; tak podobnie nie wątpimy, że gdyby tego wymagała konieczna potrzeba, Nasi wierni poddani do nieuchronnych wtenczas ofiar chętnie będą gotowi.

Bardziéj zatrważająca jak obecna obawa zakłócenia europejskiego pokoju w roku 1830. do 1833. znagliła do koniecznych uzbrojeń wojennych. Krytyczne położenie, w którém się skarb państwa aż do roku 1826. znajdował i oszczędność, którą niepomyślne porachunków rocznych zamknięcie nakazywało, nie dozwalały łożyć rocznie wyznaczonéj summy na utrzymanie i reparacyą wojennych materyałów.

Gdy się przeto konieczność owych uzbrojeń pokazała, szło nie tylko o to, aby pokryć koszta zrządzone przez powiększenie pod chorągwiami stojącego wojska, przez rozliczne dislokacye pułków i przez utrzymanie na stopie wojennéj części armii, ale i o zaopatrzenie i powiększenie tak dla wojska jak i

dla twierdz wojennego materyału. Summy na ten cel wydane wynosiły w owych trzech leciech 35,399,504 talarów. Obawa, którą polityczne stósunki wzniecily, a jeszcze bardziéj trwoga wywołana przez owę w swych symptomatach straszliwą chorobę w naszéj ojczyźnie grassującą, najszkodliwszy wpływ wywarły na przemysł i wszelkie przedsięwzięcia. Trzeba było wspierać i zatrudniać do nędzy przywiedzionych robotników. — Po przezwyciężeniu tych trzech lat ucisku, gdy z powrotem zaufania i obudzonéj chęci do przedsięwzięć, zawarcie związku cła, skruszyło nie jedne więzy, handel tamujące, dała się w dwójnasób uczuć potrzeba wspierania ożywionego ruchu w rękodziełach i handlu, przez zakładanie dróg zwirowych, przez bicie kanałów, przez spławność rzek i uregulowanie portów, a mądrość Naszego w Bogu spoczywającego Króla i Ojca objawiła Mu, że przez żywy udział w pomyślności swych poddanych, chwilowy ten stan rzeczy, do którego owe wielkie uzbrajania skarb państwa przywiodły, nie powinien Mu być na przeszkodzie, choćby nawet na opędzenie tych wydatków nadzwyczajnych środków użyć było potrzeba. W tém przekonaniu, w ciągu 11stu lat od 1830. do 1840. roku

obrócono na zakładanie dróg żwirowych, oprócz zwyczajnéj summy na utrzymanie i bicie nowych, etatem rocznym wyznaczonych 500,000 talarów, nadto 14,943,084 talarów,

i inne budowle, mianowicie zaś dotąd mało cenione więzienia i domy poprawy, wielkie zrządziły wydatki, i zostało w owych latach nad summę etatami wyznaczoną 9,640,136 talarów wydanych. Okazuje się nakoniec, że ulepszenia i rozmaite wsparcia, które w Bogu spoczywający Najjaśniejszy Pan z miłosierdzia Swego nieszczęśliwym, za zrządzone spustoszenia przez wylewy rzek, bieg kry i t. d. w tymże przeciągu czasu wyznaczyć raczył, 1,125,866 talarów wynoszą.

Tych wielkich, w ogóle 61,208,590 talarów wynoszących nadzwyczajnych wydatków nie można było ze zwyczajnych dochodów opędzić, trzeba je było tylko zwolna rocznemi przewyżkami zastępować. Musiano więc, oprócz stałych dochodów ściągnąć rękę do zarobkowych funduszów, pojedyńczych samoistnych instytutów, do zasobów pieniężnych zakładów i do forszusu rozmaitego rodzaju. Pomimo tych nadzwyczajnych wysileń, zdołał ś. p. Najjaśniejszy Król przez swoją mądrą oszczędność tak dalece pokryć, owe z różnych miejsc ściągnięte summy, że po dojrzałéj rozwadze, możemy wam uczynić nadzieję, iż spodziewane oszczędzenia bieżącego i przyszłego roku, przy ciągle trwającym pokoju, będą wystarczające do zupełnego pokrycia owych wydatków. Stan, w którym się znajdują wojenne materyały, nakładem wzwyż wzmiankowanych summ zaopatrzony, uwolni nas nadto na przypadek wojny, od potrzeby powtórnego tak wielkiego wydatku na ten cel szczególowy.

Umorzenie długu państwa odbywało się tém czasem bez przerwy i skutecznie; w jakim się stanie takowe znajduje, podług istniejących przepisów dopiero, w roku 1843. z następującym nowym amortyzacyjnym okresem, zupełne zamknięcie nastąpić może, a z nim publiczne ogłoszenie, jak dołączony tu raport Naszego głównego zarządu długów państwa z 1. Czerwca 1833. r. okazuje.

Aby jednak Naszym wiernym Stanom już teraz wystawić jasny obraz, kazaliśmy przedczasowy wykaz tych stósunków sporządzić, przyłączony tu w dodatku.

Kiedy w takim stanie Naszych finansów, i po dojrzałéj rozwadze z wzrastającą ludnością, koniecznie powiększających się wydatków zwyczajnéj administracyi i nadzwyczajnych wysileń, których dobro Naszych poddanych i na przyszłość wymaga, możemy Naszym wiernym Stanom uczynić nadzieję, że z początkiem r. 1843. będziemy mogli zmniejszyć podatki od 1,500,000 do 1,600,000 talarów; sprawia Nam to szczególniejsze zadowolnienie, że tym sposobem wynurzamy tylko hołd wdzięczności, do któréj się za mądrą oszczędność Naszemu w Bogu spoczywającemu Królowi i Ojcu i za Jego Ojcowską pieczołowitość nad krajami i poddanymi Naszymi, obowiązanymi być się czujemy. O sposobie, jak z tego zmniejszenia podatków najstósowniéj korzystać wypadnie, nie chcemy nic stanowczo wyrzec, nie zasięgnąwszy wprzód życzeń Naszych wiernych Stanów.

Załączamy więc dla nich memoryał w dodatku, bliższy rozkład dochodów i stosunków, rozmaitych skarbowych wypłat, a oraz niektóre uwagi w tym względzie zawierający, które dla dopięcia Naszego zamiaru, to jest ulżenia podatków szczególniéj uboższéj klassie podatek opłacającéj, do zniżenia i najstósowniejszego rozłożenia posłużyć mogą. Wzywając was do objawienia waszych w téj sprawie opinii, w celu Naszego dalszego postanowienia; poddajemy oraz pod waszą rozwagę, czy dla dobra kraju przekładacie, abyśmy zamiast zniżenia klassycznego podatku, przynajmniéj równą na różne prowincye, podług wnoszonego klassycznego podatku, od mliwa i mięsa, do rozdzielenia roczną summę poje-

(Dodatek.)

DODATEK
do
Gazety W. Xięstwa Poznańskiego.

№ 50. W Poniedziałek dnia 1. Marca. 1841.

dyńczym prowincyom przekazali, i abyśmy od zgromadzonych Stanów przełożeń oczekiwali, jakim sposobem te pieniądze, które ich zarządowi poruczyć zamierzamy, dla dobra pojedyńczych prowincyi, ile być może, mając na uwadze przy zniżeniu podatków, wzmiankowany wyżéj cel ulżenia uboższéj klassie, obrócone być mają; zwracamy jednak waszę uwagę, że taki rozkład tylko wtenczas uiszczonym być może, jeżeli jednostajnie w Naszych wszystkich Państwach da się zaprowadzić.

Zostajemy Naszym wiernym Stanom, łaskawym i przychylnym Królem.

W Berlinie, dnia 23. Lutego 1841.

(podp.) **Fryderyk Wilhelm.**

Do
Stanów zgromadzonych Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.

Wiadomości zagraniczne.

Austrya.

Z Pesztu, dnia 13. Lutego.

(*Gaz. Powsz.*) — Głównym przedmiotem rozmów jest nadzwyczajne zgromadzenie Stanów Komitatu peszteskiego, które się tu odbyło. Dotyczyło się ono znowu mieszanych małżeństw, w któréj to sprawie kraj i duchowieństwo w wielkiéj zostają sprzeczności. Duchowieństwo katolickie odmawia błogosławieństwa tego rodzaju małżeństwom, jeżeli nie podpiszą rewersu, że wszystkie dzieci w religii katolickiéj wychowane będą. Postępowanie takowe jest, jak się okazało, skutkiem rozporządzenia Xięcia Prymasa węgierskiego, przeciw któremu dla tego Stany węgierskie już dawniéj mocno powstawały i nawet go w pewnym względzie w stanie oskarzenia postawiły. Ale że to nic nie pomogło, postanowiono na ostatniém walném zgromadzeniu wysłać przedstawienie do Króla z prośbą, o jak najprędsze zwołanie sejmu węgierskiego, aby niedogodność tę usunąć. Obrady na tém zgromadzeniu zasługują na uwagę. Wielka większość Izby, równie protestanci jak katolicy, była przeciw Prymasowi i Duchowieństwu, które najostrzejsze wyrzuty znosić musiało. Największą zaś zwrócił na siebie uwagę młody jeden ksiądz katolicki, nazwiskiem Horarik, nauczyciel w domu jednego tutejszego bankiera żydowskiego, który w mowie swojéj na korzyść małżeństw mieszanych przeciw postępowaniu duchowieństwa katolickiego powstawał. Wymowa jego zdradzała w nim wprawdzie jeszcze nowicyusza, ale zapał o sprawę tak go ogarnął, i stopień jego taki moralny wpływ wywarł, że mowa jego zwróci zapewne na siebie uwagę całego kraju i odgłos powszechny znajdzie. Duchowieństwo z Budy i Pesztu, już przeciw zasadom i zdaniom jego powstawało i mówią tu nawet o rzuceniu na niego klątwy. Jedynym prawie mówcą za duchowieństwem katolickiém był znany historyk Hrabia Jan Nepomucen Mailaeth, który przecież żadnego współuczucia nie pozyskał i nie jeden uszczypliwy przycinek połknąć musiał. Sądzą powszechnie, że rząd postępowania Prymasa nie pochwali i że tenże na najbliższym sejmie przy obydwóch stołach mniejszość tylko za sobą mieć będzie. W téj chwili dowiaduję się, że Biskup Siedmiogrodzki nie przyjął rozporządzenia Prymasa o mieszanych małżeństwach.

Turcya.

Gazeta powszechna zawiera następujące najnowsze postanowienie konferencyi londyńskiéj, dotyczące się Mehmeda Alego: »Memoryał konferencyi londyńskiéj, przesłany J. Excellencyi Schekibowi Efendemu, Posłowi Porty ottomańskiéj przy dworze N. Królowéj angielskiéj.

Podpisani pełnomocnicy dworów austryackiego, angielskiego, pruskiego i rossyjskiego rozważyli dokładnie depeszę Reschida Baszy z Konstantynopola z dnia 8. Grudnia 1840., wręczoną przez Schekiba Efendego Lordowi Palmerstonowi, z poleceniem udzielenia jéj reprezentantom mocarstw, które traktat z d. 15. Lipca podpisały. Depesza ta powiada, że Sułtan wzbrania się nadać Mehmedowi Alemu Egipt prawem dziedzictwa. Podpisani wezwali na obradę Schekiba Efendego, aby Porcie następujących udzieliła uwagę. Poczytują oni za obowiązek zwrócić na to uwagę, że w chwili pisania owéj depeszy reprezentanci czterech mocarstw jeszcze wspólnie u Porty

nie uczynili kroku, uchwalonego w Londynie dnia 15. Października, i że jeszcze wtedy nie mieli upoważnienia do udzielenia Ministeryum J. Sułtańskiéj Mości rad, jakich mu teraz udzielić mają. Wśród tego czasu zamiary sprzymierzonych dworów te same pozostały. Przedzieleni wielką odległością i nie potrzebując się na nowo między sobą porozumiewać, przesłały one reprezentantom swym w Konstantynopolu, rozkazy, świadczące o ich jednomyślności. Tym końcem przesłał rząd angielski swemu reprezentantowi w Konstantynopolu pod dn. 17. Grudnia instrukcye, potwierdzające zupełnie instrukcye z d. 15. Paźdź. Podobnie uczyniła Austrya dnia 29go Grudnia, Prussy 14. Listopada a Rossya dn. 23. Grudnia. Podpisani, przytaczając tu te wypadki, spodziewają się, że dane w ten sposób rady z strony dworów sprzymierzonych zbawienny wpływ na zdanie Reschida Baszy wywrą i usuną wszelką wątpliwość tego Ministra pod względem postanowienia, jakiego się Porta ma nadal trzymać. Dla usunięcia przecież téj niepewności i uniknienia straty czasu, postanowili podpisani nie czekać na dalsze doniesienia z Konstantynopola, i nie ociągając się daléj z odpowiedzią na zawiadomienie z strony Schekiba Efendego, poczytali sobie za obowiązek, obeznać na piśmie raz jeszcze Posła tureckiego z zdaniem dworów swoich, jak to już poprzednio ustnie uczynili. Zdanie zaś to wymaga, aby Sułtan swojéj wspaniałomyślności i monarszéj łagodności na to użył, iżby nie tylko wyrok o zrzuceniu Mehmeda Alego z urzędu cofnął, ale mu także przyrzekł, że potomkowie jego w prostéj linii kolejno Baszami Egiptu mianowanymi będą, ile razy urząd ten przez śmierć osieroconym zostanie. Radząc cztery dwory Porcie, aby Mehmedowi Alemu łaskę tę wyświadczyła, nie wnoszą nic nowego, tylko pierwotną uchwałę, na któréj traktat z d. 15. Lipca polega, przypominają. Zarazem sądzą sprzymierzone dwory, że udzielając Porcie téj rady, nie ubliżają w niczém prawom, Sułtanowi służącym, i nic nie zmieniają w stósunku zachodzącym między Portą a poddanym téjże Baszą, któremu Sułtan zarząd jednéj prowincyi swojéj powierza. Prawdy takowego zdania nie tylko artykuły 3., 5. i 6. dodatku do traktatu z d. 15. Lipca, ale także przesłane w skutek obrad z d. 15. Października Posłom w Konstantynopolu instrukcye potwierdzają. Wspomniany bowiem artykuł 5. opiewa, że wszystkie prawa i układy, obecne i przyszłe, dotyczące się państwa ottomańskiego, także się i baszostwa Egiptu dotyczą. Warunek ten, poczytany przez cztery dwory za nieodzownie potrzebny; tworzy zdaniem ich najmocniejszy węzeł, łączący Egipt z Turcyą. §. 6. stanowi, że wojsko lądowe i morskie egipskie tworzyć ma część armii tureckiéj i być na każde zawołanie Sułtana. Nakoniec w ułożonéj dnia 15. Października a potwierdzonéj d. 14. Listopada instrukcyi wyraźnie postanowiono, że jeżeliby Mehmed Ali, lub który z jego następców miał naruszyć który z warunków pod jakim rządy Egiptu otrzymał, tytuł mu nadany odwołany będzie. Podpisani sądzą, że całkowite spełnienie powyższych warunków zamiarom Sułtana zupełnie odpowie, życzenia sprzymierzonych dworów zaspokoi i uspokojenie Wschodu za sobą pociągnie. Sułtan będzie na przyszłość pewny posłuszeństwa i uległości z strony Baszy egipskiego, ludność téj prowincyi zasłoniona zostanie od zdzierstw, na jakie ją nadużycia administracyi miejscowéj w ostatnich latach naraziły, i Mehmed Ali otrzyma nareszcie stanowisko, które mu przyszłość jego zapewni bez naruszenia praw Sułtana. Udzielając podpisani uwag tych Schekibowi Efendemu, proszą go, aby je niezwłocznie dworowi swemu przesłał i do skłonienia się do nich zachęcił. Zarazem ponawiają wyraz swego wysokiego szacunku dla Posła Porty ottomańskiéj. Londyn, d. 30. Stycznia 1840. (podp.) Esterhazy, Bülow, Palmerston, Brunnow.«

Rozmaite wiadomości.

Ze Lwowa. — »Tygodnika rolniczo-przemysłowego« pod redakcyą T. W. Kochańskiego, wyszed № 7. i obejmuje: 1) Zalecenie mało ziemianom jeszcze znanéj pastewnéj rośliny Symphytun asperrinum, chropiastego żywokostu (rauhe Schwarzwurzel.) 3) Jak jest ważną rzeczą aby chów bydła także i u nas się podniósł. 3) Artykuł konkursowy i rozprawa o fabrykacyi cukru z buraków, ogłoszone przez Edwarda hrabię Raczyńskieskiego. (Ciąg dalszy.) 4) Wiadomości czsowe.

Wdzięczność żołnierza. — Pod wieczór w zimowéj porze przed Bożém Narodzeniem 1840 r. Jks. Trawik, proboszcz i dziekan greckiego syzmatyckiego obrządku, odziany w multańskiéj, futrem podszytéj sutannie wracał po odbytéj w pewnym interesie podróży do domu, aż oto na gościńcu za Boguźną, o dwie mil od Czerniowiec, spostrzegł, że coś ciemnego w śniegu leży; zatrzymał więc konie i przypatrzywszy się zbliska, przekonał się, że to był żołnierz. Nie namyślając się bynajmniéj, wziął go natychmiast na sanie

i podobnie jak on litościwy w ewanielii Samarytanin, postanowił jechać z nim do najbliższéj karczmy, gdyż żołnierz był od zimna całkiem zdrętwiały i żadnego znaku życia nie okazywał. Popędził żwawo huculskie konie i po niejakiéj chwili dostał się do karczmy przy gościńcu, gdzie umieściwszy nieszczęśliwego, użył wszelkich sposobów do uratowania go. Niespracowanéj gorliwości jego i ciągłemu nacieraniu śniegiem, tudzież innym środkom, których dłużéj niż przez godzinę używano, powiodło się nareszcie żołnierzowi życie przywrócić. Zacny kapłan uradowany tak pomyślnym wypadkiem, nagrodził nawet ludzi, którzy w tym miłosiernym uczynku go wspierali i zostawiwszy gospodarzowi niejaką kwotę dla posilenia żołnierza ciepłym rosołem, opuścił karczmę, częścią, by się uchyod podziękowania, częścią, by jeszcze tegoż samego wieczora do familii i choréj swéj małżonki powrócił. Nadmieniony żołnierz był jednym z Czerniowieckiéj załogi wysłanych ordynansów, który skoro odzyskał przytomność i posilił się żywnością, wziął natychmiast swoje papiery i obejrzawszy karabin, zamyślił puścić się daléj w drogę. Nadaremnie usiłowano go wstrzymać od tego przedsięwzięcia, przedstawiając mu ostre zimno, gdyż było 20 stopni mrozu. Żołnierz wymawiał się, że depesze jego nie cierpią zwłoki i wywiadywał się tylko o miejsce pomieszkania swego wybawcy, poczém odważnie ruszył w drogę. Dążył sporym krokiem do włości, w któréj zacny kapłan przebywał i postanowił osobiście złożyć mu swoje podziękowanie. Ucieszył się mocno, gdy w pomieszkaniu jego spostrzegł jeszcze migające się światło, atoli im bardziéj się zbliżał do domu, tém bardziéj zaczął być uważnym na krzyk, który z pomieszkania kapłana się rozlegał. Przyszedł do drzwi, te były zamknięte, bez stukania pospieszył do okna, dla zobaczenia co to ma znaczyć. Ale jakże się nie zdziwił, gdy spostrzegł przy kapłanie ludzi, którzy skrępowawszy mu ręce i nogi, właśnie zabierali się sypać mu na piersi żarzące węgle, dla wywiedzenia się gdzie ma pieniądze. Stojąc pod oknem, słyszał każde ich słowo, a zatém nie mógł wątpić, że zbójcy na kapłana napadli. Przykłada więc odważnie karabin, mierzy, strzela — i jednego z czterech zbójców trupem ściele. Uniesiony zapałem, zakłada bagnet na karabin i w okamgnieniu spieszy do drzwi na zatyłku, a zastawszy je na oścież otwarte, wchodzi i bagnetem przeszywa piersi pierwszemu z zbójców, który naprzeciw niemu wybiegł, nakoniec rozpoczyna z drugim utarczkę, któremu podobnież śmiertelną zadaje ranę, ostatni zaś uchodzi. Tym sposobem jeden żołnierz broniąc dobréj sprawy, odniósł nad czterma uzbrojonymi zbójcami zwycięztwo i miał tę przyjemność, iż wybawcy swemu czynnie się wywdzięczył. Kapłan uwolniony z więzów, uściskał z największą radością wybawcę całéj swojéj rodziny i wzruszony tém dziwném zrządzeniem nieba, na głos podziękował Bogu, którego palec w tém zdarzeniu tak się widocznym okazał. (*)

*) Zacny ten kapłan złożył niedawno dla nadmienionego żołnierza w Lwowie do kasy oszczędności 800 złr. mon. konw. (Przyp. Redak.)

W poniedziałek dnia 1. Marca 1841. dam w sali resursowéj tutejszéj loży, przy łaskawéj pomocy szanownych amatorów muzyki wielki wókalny i instrumentalny koncert, na który uniżenie zapraszam. Początek o godzinie 6. wieczornéj.

Teressa Lechner,
Nauczycielka śpiewu i śpiewaczka przy tutejszéj tómskiéj muzyce.

Biletów à $12\frac{1}{2}$ sgr. dostać można w księgarni Mittlera.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Żanetta Viebig zamężna Melchert tu ztąd, zaniosła przeciw mężowi swemu, Augustowi Melchert z Nakła, byłemu podoficerowi, z przyczyny złośliwego opuszczenia, skargę o rozwód. Zaleca się więc wspomnionemu Augustowi Melchert, aby na wyznaczonym do odpowiedzi na skargę na

dzień 5. Kwietnia 1841.

przed południem o godzinie 10téj w izbie naszéj instrukcyjnéj przed Deputowanym Referendaryuszem Fischer terminie osobiście lub przez pełnomocnika w informacyą zaopatrzonego stanął i na skargę odpowiedział, gdyż w razie przeciwnym uważanym będzie za przyznającego przytoczone czyny, a następnie stósownie do prawa przeciw niemu wyrok wydanym zostanie.

W Poznaniu, dnia 9. Grudnia 1840.

Królewski Główny Sąd Ziemiański.
Wydziału I.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Główny Sąd Ziemiański w Poznaniu.
Wydział I.

Dobra szlacheckie Sędzino, Sędzinko i Zalesie, w powiecie Szamotulskim, przez Dyrekcyą Ziemstwa oszacowane na 105,565 Tal. 12 sgr. 8 fen. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, mają być

dnia 26. Lipca 1841.

przed południem o godzinie 10téj w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedane.

Niewiadomi z pobytu sukcessorowie Orszuli z Prusinskich zamężnéj d'Alfonce Pułkownikowéj, jako téż wszyscy wierzyciele realni, zapozywają się na takowy pod uniknieniem prekluzyi.

Poznań, dnia 2. Grudnia 1840.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Sąd Ziemsko-miejski w Międzyrzeczu.

Młyn wodny Janowi Krzyżanowi Poetschke i małżonce jego należący, tu pod liczbą 1. i 2. położony, z przyległościami oszacowany na 14,490 Tal. 24. sgr. 5 fen. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, ma być

dnia 26. Maja 1841.

przed południem o godzinie 11téj w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedany.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Nad pozostałością Anny Rozyny z Fenglerów Seiffert, dawniéj owdowiałéj Wandelt, otworzono dziś proces spadkowo-likwidacyjny. Termin do podania wszystkich pretensyi wyznaczony, przypada na

dzień 8. Lipca r. 1841.

o godzinie 9téj przed południem w izbie stron tutejszego Sądu przed Ur. Giżyckim, Assessorem Głównego Sądu Ziemiańskiego.

Kto się w terminie tym nie zgłosi, zostanie za utracającego prawo pierwszeństwa jakieby miał uznany i z pretensyą swoją li do tego odesłany, coby się po zaspokojeniu zgłoszonych wierzycieli pozostało.

W Szremie, dnia 24. Listopada 1840.

Król. Pruski Sąd Ziemsko-miejski.

Szanowni Kapłani dekanatu Obornickiego, Czarnkowskiego i Rogozińskiego!

Do najszczęśliwszych chwil w zakresie ziemskiego pożycia należeć będzie godzina czwarta w dniu 22. Lutego r. b., w któréj to chwili błogosławieństwo, życzenia Wasze z niepojętą siłą w moje uderzyły serce!

Wyrazy na kruszcu niemym wyryte, myśli i życzenia aby po stu latach głos harmoniczny, za rok 1840. mi ofiarowany przez Was, tak lubéj pamiątki ostatnią mi wybił godzinę, — nad Krezusa skarby cenić, tkliwego uczucia łzami skrapiać będę. Wzorowym przykładem Waszym ujęty, nie czyniłem w sprawie Arcy-Pasterza nic nad mój obowiązek. Gorące Wasze modły były tarczą moich przedsięwzięć, Wasza stałość, niewzruszone przywiązanie do wiary, przekonały sprawiedliwego Monarchę. Wam należy się wdzięczność narodu! a gdy chwast kiedyś nad moim się uniesie grobowcem i on będzie nosił znaczenie wysokiego ku Wam szacunku, mojéj oraz stałéj wdzięczności!

Z Łaszczywca, dnia 24. Lutego 1841.

Ignacy Lipski.

Przedaż koniczyny i owiec.

Piętnaście szefli białéj koniczyny ma na przedaż podpisane Dominium, tudzież 500 maciorek i 100 skopów, mających po lat 2 do 5, są do przedania u Dominium Kluczewo, ostatnie natychmiast lub po strzyży. O bliższych warunkach można się dowiedzieć u podpisanego. — Niełąszkowo pod Szmiglem.

Lehmann, Inspektor.

Podpisany poleca się wysokiéj Szlachcie i prześwietnéj Publiczności ostrzeniem wszelkich instrumentów, brzytew, nożyczek i t. d. i ofiaruje zarazem swój zapas powyższych przedmiotów w najlepszych gatunkach.

Poznań, dnia 26. Lutego 1841.

J. Wunsch, ślifierz instrumentów, ulica Wrocławska № 26.

Syn prawych rodziców, posiadający potrzebne wiadomości szkólne, znajdzie w jednéj z tutejszych aptek pod korzystnemi warunkami jako uczeń pomieszczenie. Bliższéj wiadomości udzielić Expedycya gazet W. Dekera i spółki w Poznaniu.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 25. *Lutego* 1841.	Stopa prC.	Na pr. kurant	
		papierami	gotowizną
Obligi długu państwa	4	$103\frac{1}{2}$	103
Pr. ang. obligacye 1830. . . .	4	$100\frac{1}{2}$	100
Obligi premiów handlu morsk.	—	$80\frac{3}{4}$	—
Obligi Kurmarchii z bież. kup.	$3\frac{1}{2}$	$101\frac{7}{12}$	$101\frac{1}{12}$
Obligi tymcz. Nowéj Marchii dt.	$3\frac{1}{2}$	$101\frac{7}{12}$	$101\frac{1}{12}$
Berlińskie obligacye miejskie .	4	$103\frac{1}{2}$	103
Królewieckie dito . .	4	—	—
Elblągskie dito . .	$3\frac{1}{2}$	—	—
Gdańskie dito w T.	—	48	—
Zachodnio-Pr. listy zastawne .	$3\frac{1}{3}$	$101\frac{5}{8}$	—
Listy zast. W. X. Poznańskiego .	4	$105\frac{7}{8}$	—
Wschodnio-Pr. listy zastawne .	$3\frac{1}{2}$	$101\frac{3}{4}$	$101\frac{1}{4}$
Pomorskie dito . .	$3\frac{1}{2}$	103	$102\frac{1}{2}$
Kur- i Nowomarch. dito . .	$3\frac{1}{2}$	$103\frac{3}{4}$	$103\frac{1}{4}$
Szląskie dito . .	$3\frac{1}{2}$	$102\frac{1}{2}$	102
Obl. zalegl. kap. i prC. Kur- i Nowéj-Marchii	—	98	97
Złoto al marco	—	—	$208\frac{1}{2}$
Nowe dukaty	—	—	—
Frydrychsdory	—	$13\frac{5}{12}$	$12\frac{11}{12}$
Inne monety złote po 5 talarów .	—	$7\frac{5}{12}$	$6\frac{11}{12}$
Disconto	—	3	4